KURJER WARSZAWSKI.

Środa. 19 Lutego. / 3 Marca. Rok 1858. № 59. Jutro, Śgo Kazimierza Królewicza.

Heroldja Królestwa Polskiego.— Podaje do powszechnej wiadomości, iż w skutek jej przedstawienia, uznanemi zostały, decyzją Ogólnego Zebrania Warszawskich Departamentów Rządzącego Senatu, w dniu 3 (15) Lutego r. b. zapadłą, za Szlachtę dziedziczną, która nabyła tego stanu przed ogłoszeniem prawa o Szlachectwie, niżej wymienione osoby: Białowiejski vel Białowieski Mik:-Lud:-Wacł:-Winc:-Ferryausz, herbu Jastrzębiec. Borzuchowski Franci:, h. Leliwa. Chmielewski Jan-Ant:, h. Wieniawa. Chotkowski Ant:-Klem:, h. Pielesz. Chrzanowski Alojzy-Paweł, h. Korab'. Cielemęcki Jan, h. Lubicz. Dąbrowski Jan-Hip:, h. Ogończyk. Gorzechowski Wik:-Józef, h. Ogończyk. Gorzechowski Polikarp-Paweł, t. h. Gorzechowski Wład:-Ant:, t. h. Hube Wiktoryn, h. Przegonia. Jahołkowski Jan, h. Jacyna. Konopacki Romuald-Broni:, h. Nowina. Konopacki Józef-Zyg:, t. h. Kozłowski Maciej, h. Jastrzębiec. Krajewski Ignacy, h. Jasieńczyk. Kuleszyński Franci:-Lud:, h. Ślepowron. Lissowski Samu:, h. Bończa. Lissowski Mustafa, t. h. Łysakowski Ign:-Jan, h. Jastrzębiec. Łysakowski Paweł-Antoni, t. h. Mazurkiewicz Winc:, h. Pobóg. Michałowska Marja-Micha:. Michałowska Emilja-Wero:. Michałowska Julja-Stefa:. Nieciecki Szy:-Alexa:, h. Poraj. Obidziński Jan, h. Topor. Osiecki Leon-Lud:, h. Jastrzębiec. Pawłowski Wł:-Nikod:, h. Jastrzębiec. Slubowski Stani:, h. Ślepowron. Strzemieczny Jan z Matty Konst:, h. Strzemię. Strzemieczny Ign:-Lojola-Józef, t. h. Sulimierski Franci:-Salezy, h. Starykoń. Wierzejski Jan, h. Jelita. Wokulski Aug:-Kaje:, h. Pruss 1°. Zaleski Konst:-Juljan, h. Lubicz. Zambrzycki Alexa:, h. Kościesza. Żarski Leop:-Łukasz, h. Starykoń. — W Warszawie, dnia 2 (24) Lutego 1858 roku.—Prezes, Radca Tajny, Senator, (podp.) *Drzewiecki.* — Naczelny Sekretarz, (podp.) *Rożyński.*

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał P. *Ożarek;* tudzież P. *Genneta,* dymissjonowanych Podporuczników, ażeby w interesach własnych zgłosili się do Zarządu Policji, lub numera obecnych swych zamieszkań wskazali.

Magistrat Miasta Warszawy. — Podaje do wiadomości, że kawiarnia pod Nr 397, początkowo utrzymywana przez Władysława *Czarneckiego,* a następnie pod Nr 2376*a* przeniesiona, z powodu uchybień przepisom policyjnym, zamkniętą została, konsens Władysławowi *Czarneckiemu* służący, odebrany i skassowany został, z zabronieniem na dal trudnienia się podobnego rodzaju zarobkowaniem; a obok tego, Klaudjusz *Bychowski,* który bez uzyskania odpowiedniego konsensu, objął i prowadził kawiarnią po *Czarneckim* pod Nr 397, obok zamknięcia mu takowej kawiarni, nadto jeszcze uległ karze pieniężnej. — Prezydent, Rzeczywisty Radca Stanu, *Andrault.* Naczelnik Kancellarji, *Luceński.*

Jutro, jako w drugą rocznicę śmierci ś. p. Justyny z Bogdanowiczów *Maszewskiej,* odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele Śgo Krzyża, o godzinie 10tej z rana; na które, pozostała Córka z Mężem, zapraszają Przyjaciół i Znajomych.

Jutro w Kościele Śgo Krzyża, o godz: 10tej z rana, w Kaplicy MATKI BOZKIEJ, jako w rocznicę śmierci ś. p. Seweryna *Kaplińskiego,* odbędzie się Nabożeństwo żałobne, za spokój duszy Jego.

Jutro o godz: 10tej z rana, w Kościele XX. Bazyljanów, odbędzie się Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Piotra *Sołtykiewicza;* na które, pozostała Żona wraz z Dziećmi, Krewnych, Przyjacioł i Znajomych zmarłego, uprzejmie zaprasza.

Onegdaj, rozstał się z tym światem, po długiej i ciężkiej chorobie, ś. p. Gottfried *Martwich,* Obywatel tutejszy, w wieku lat 39. Pozostała Żona wraz z Córką, Brat i Siostra, zapraszają Krewnych, Przyjacioł i Znajomych, na pogrzeb, jutro o godzinie $3^1/_2$ po południu, z domu Nro 1370 przy ulicy Marszałkowskiej, na smętarz Ewangelicko-Augsburgski.

Felix-Jan *Betley,* Patron Trybunału, Adjunkt Prawny Rządu Gubernjalnego i Dziedzic dóbr Kącika, lat 36 liczący, zakończył życie w Płocku w dniu 27 z. m., pozostawiwszy Żonę i czworo drobnych Dziatek. Wyprowadzenie zwłok nastąpiło dziś po południu; a Nabożeństwo żałobne odbędzie się dnia jutrzejszego w Kościele XX. Reformatów w Płocku z rana.

Wczoraj, po długiej i ciężkiej słabości, zmarł, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, ś. p. Józef *Kędzierski,* Artysta muzyczny. Pozostała Żona wraz z Dzieckiem, zaprasza Krewnych i Przyjaciół, na wyprowadzenie zwłok, jutro, o godzinie 3ej po południu, z Kaplicy Śgo Jana, na smętarz Powązkowski.

Wczoraj przeniósł się do wieczności po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, ś. p. Artur-Bronisław *Konopka,* Urzędnik Archiwum Akt dawnych w Warszawie. W smutku pogrążeni pozostali Rodzice, Żona i Brat obecny, zapraszają Krewnych, Przyjacioł i Znajomych zmarłego, na wyprowadzenie zwłok jutro o godz: 4ej po południu, z domu Nr 314, PP. Sakramentek, na Nowem-Mieście, na smętarz Powązkowski odbyć się mające.

Wczoraj o godzinie $10^1/_2$ z rana, przeżywszy lat 20, zakończyła doczesne życie, ś. p. Florentyna z Wiszowskich *Penkin.* W smutku pogrążony Mąż wraz z Rodzeństwem zmarłej, zaprasza Krewnych, Przyjacioł i życzliwych, na exportację zwłok, jutro o godzinie 1ej z południa, z dolnego Kościoła Śgo Krzyża, na smętarz Powązkowski.

Wyprowadzenie zwłok ś. p. Tekli z Garczyńskich *Miłobędzkiej,* Żony Urzędnika Cesarskich Pałaców, nastąpi jutro o godzinie 4ej po południu, z Kościoła XX. Bernardynów na smętarz Powązkowski; na które pozostały Mąż wraz z Córką, Krewnych, Przyjacioł i Znajomych, uprzejmie zaprasza.

(A. n.) Do licznych nekrologów, które pisma publiczne z różnych okolic kraju zamieszczają, nie podobna przemilczeć, aby ten smutek i żal, jaki w okolicy miasta Płońska wywołał skon ś. p. Katarzyny z Grabskich *Peplowskiej,* w dobrach dziedzicznych Sarnowo, przy Wnuku zamieszkałej, został w tajemnicy dalszym kraju mieszkańcom. Tu nie tylko liczna Rodzina Córek i Synów tej Pani, pokrytą została żałobą, gdyż doszedłszy 86 lat wieku, na dorosłe swe patrzyła prawnuki, ale zrodzona w Sarnowie i bez przerwy spędziwszy między naszymi przodkami i nami, bieg swego zacnego życia od wszystkich tak z swej staropolskiej a odznaczającej się go-

ścinności, jako i cnót prawej Obywatelki, wysoko była cenioną i powszechnie poważaną, a od wielu lat owdowiała, będąc patrjarchynią nie już swej Rodziny, ale całej okolicy, wzbudzała w każdym tę cześć i hołd, jakie się należą uczciwej zasłudze polskim matronom, które swe dzieci w zasadach Religji utwierdzając, na dobrych dla kraju kształcą synów. Mało też zapewnie Polek takiego jak ona kosztuje zadowolnienia w życiu, bo patrzeć śmiałem okiem nie już na synów otoczonych miłością, szacunkiem i wysokim w kraju urzędem, lub miłem wspomnieniem, nie już na zięciów dobrze zasłużonych krajowi, nie już na wnuków piastujących godnie albo wysoki urząd, albo otoczonych sławą wzorowych gospodarzy i powszechną miłością u sąsiadów, ale na prawnuki których pierś znaki honoru okrywają; to podobne błogosławieństwo Nieba może tylko być udziałem niewiast, które tak jak ona zrozumieją i spełnią swe posłannictwo na świecie, i choć ciężką i dotkliwą jest strata naszej okolicy, ale też mało kto po sobie tak szczytne i miłe zostawi wspomnienie. Nie każdy dostąpi tej wziętości i szczęścia, aby skoro przyjdzie chwila z miejsca rodzinnego przejść do grobu, być do niego poniesionym na barkach sześciu Wnuków, i aby za zwłokami jego (mimo mroźnego powietrza jakie było w dniu 22 z. m.), szła taka massa ludzi, iż jej miejscowa zmieścić nie mogła Świątynia. Szła bez przerwy przeszło wiorstę massa ekwipaży przybyłych nimi na ten obchód żałobny nawet odleglejszych sąsiadów, i poprzedziło zwłoki liczne grono Kapłanów wznoszących z ludem błagalne modły i z życia jej przykładnego głoszących wymowne nauki dla żyjących. Taką ostatnią posługę miała nasza patrjarchyni; kto więc z żyjących chce swej Rodzinie i okolicy zostawić po sobie tak miłą jak ona spuściznę, niech tak jak ona zajaśnieje cnotami godnej i religijnej Polki, a pewnym być może, że takie wzbudzi po sobie jak ś. p. Katarzyna *Peplowska* wspomnienie, i taki ogólny pobożny głos do Nieba jaki się dał usłyszeć przy jej grobie: BOŻE zbaw duszę tak zacnej niewiasty! — Hippolit *Sieklucki*.

Dowiadujemy się, iż w tych czasach, poczynając od dnia 26go z. m., odbywają się w Petersburgu, a mianowicie w Michajłowskiej Akademji Artyllerji, nader dla uczonego świata interesujące doświadczenia z baterją galwaniczną olbrzymich rozmiarów, złożoną z 800 ogniw. Dla uczestniczenia w tych doświadczeniach, JW. Kurator Okręgu Naukowego Warszawskiego, wydelegował do Petersburga Radcę Dworu *Pęczarskiego*, Starszego Nauczyciela Gimnazjum Gubernjalnego Warszawskiego, zamiłowanego i zdolnego na tem polu pracownika. Przytem, o ile nam wiadomo, JW. Kurator w ciągłem staraniu o wzbogacenie Muzeów Okręgu Naukowego, wręczył P. *Pęczarskiemu* listy do JW. Rzeczywistego Radcy Stanu *Brandta*, Dyrektora Gabinetów Zoologicznych w Petersburgu, tudzież do JW. Jenerała *Wołkowa*, Dyrektora Korpusu Inżenjerów Górniczych, a to celem otrzymania dla tutejszych Muzeów różnych okazów, ptaków, zwierząt i minerałów, na których tymże Muzeom dotąd jeszcze zbywa. Tak więc podróż P. *Pęczarskiego*, zapewnia nam wielostronne korzyści i pomoce naukowe.

Pamiętnika Religijno-Moralnego zeszyt 3ci za miesiąc Marzec r. b., wyszedł z druku i zawiera: 1) Wiadomość historyczną o Opactwie i Kościele w Lędzie; 2) Czy my Katolicy jesteśmy nieprzyjaciołmi filozofji; 3) Abraham, p. X. *Serwatowskiego*; 4) Materjały do dziejów Kościoła Polskiego z języków wschodnich, p. A. *Muchlińskiego*; 5) List Pastetski, JW. Arcybiskupa Metropolity Warszawskiego Antoniego Melchiora *Fijałkowskiego*; 6) Nekrolog ś. p. Kardynała Michała *Lewickiego;* 7) Wiadomości urzędowe o Duchowieństwie w Królestwie Polskiem; 8) Spis Duchownych świeckich zmarłych w Królestwie Polskiem, w ciągu roku 1857; 9) Wiadomości naukowe i bibljografję duchowną; 10) Kronikę Kościelną i Rozmaitości: z Dyecezji Kujawsko-Kaliskiej, i z zagranicy.

Urząd Loterji w Królestwie Polskiem.— Podaje do wiadomości, iż losy zamienne do 2ej klassy 91 loterji, kollektorki *Frelek*, przesłane zostały dla wydania ich grającym Kantorowi Głównemu; po uzyskanie zatem losów na 2gą klassę, interesowani do tegoż Kantoru przy ulicy Nowy-Świat zgłosić się mogą.— Naczelnik Urzędu, Radca Dworu, Baron *Mengden*.

Wypełniając ostatnią wolę ś. p. Ludwiki *Rywackiej*, składam w Redakcji *Kurjera* rsr. 20 (po połowie) na pomniki dla ś. p. Karola *Kurpińskiego*, i Ignacego *Komorowskiego*.— R. *Morozowicz*.

Zarząd Żeglugi Parowej. — W myśl § 12 kontraktu Współki Żeglugi Parowej, pod firmą: *Andrzej Hrabia Zamoyski i Współka*, na zebraniu ogólnem Wspólników i Posiadaczów obligów, pierwszej i drugiej serji, odbytem dnia 28 z. m. pod prezydencją Andrzeja Hrabiego *Zamoyskiego*, Głównego Administratora Współki, dokonane zostało losowanie, czwarte z kolei obligów serji Iszej, i pierwsze z kolei serji drugiej. W skutek takowego losowania, następujące obligi serji Iszej za rok 1857 umorzone będą: Nra 119, 92, 84, 162, 191, 192, 202, 205, 206, 224, 225, 226, 264, 266, 326, 327, 328, 329, 330, 331, 334, 335, 336, 337, 338, 339, 350 i 351, po rsr. 750, czyli razem na summę rubli sr. 21,000. Z obligów zaś serji drugiej na summę rubli sr. 84,000, przypadała do losowania w tymże dniu summa rs. 4,000; że zaś z tychże obligów pozostało nierozprzedanych jeszcze sztuk 20 po rs. 150, na summę rs. 3,000, za Nrami: 181, 182, 183, 184, 185, 186, 187, 188, 189, 190, 191, 192, 193, 194, 195, 196, 197, 198, 199 i 200; obligi zatem te, przedstawione do umorzenia na poczet mających się losować, za zgodą zebranych na posiedzeniu umorzone zostały; resztująca zaś summa z obligów serji 2giej przypadająca do umorzenia za rok 1857 wylosowaną została za Nrami: 18, 43, 12, po rs. 300 każdy i Nr 120 na rs. 150, czyli razem rs. 1,050. Wypłata zatem należytości tak za rzeczone wylosowane obligi serji Iszej i 2giej, jak za kupony Marcowe 1858 r., uskuteczniać się będzie w biurze Zarządu Żeglugi Parowej, od dnia dzisiejszego, codziennie od godziny 8ej z rana do 2giej po południu. Że zaś pozostały jeszcze w obiegu kupony ubiegłe od Obligów serji 1ej, a mianowicie: od Obligu Nr 180, kupon Marcowy 1856 r. i od Obligów Nr. 43, 44, 45, 46, 47, 185 i 211, kupony Marcowe 1857 r., przeto Zarząd Żeglugi Parowej ma zaszczyt przypomnieć posiadaczom tychże Obligów, aby rzeczone kupony do wymiany na gotowiznę przedstawić raczyli.— Dyrektor Żeglugi Parowej, M. *Barciński*.

Wiadomo, iż jeden Galicjanin napisał dzieło rolnicze, wielce pożyteczne, i że się pojawił prospekt na to dzieło, pod tytu: *Polanin*, którego druk ma nastąpić w drodze prenumeraty; znając więc Autora tegoż dzieła osobiście, to jest Pana *Osuchowskiego*, gdyż memi dobrami z chlubą, z poczciwością i z praktycznością przez kilka lat administrował; czuję się obowiązanym, tak z wdzięczności dla P. *Osuchowskiego* za prawość tegoż, jako też dla dobra Obywateli i każdego, co się gospodarzem porządnym nazywać chce, polecić to dziełko. W. Wojciech *Jastrzębowski*, Nauczyciel Instytutu w Marymoncie, w zaszczytnych wyrazach uznał to dziełko za tak ważne i potrzebne dla każdego rolnika, że go aż przy sobie jak przyjaciela nosić zaleca, bo też istotnie na to zasługuje, gdyż oprócz tego, że o wszystkiem praktycznie traktuje, bo nawet taki co niema idei o rolnictwie, może z tej xiążki gospodarować, ale nadto ze swego składu nader ponętna, gdyż może zastąpić tak wielce każdemu gospodarzowi potrzebny pugilares. Dla tego pewnie szanowni Ziemianie pospieszą się z prenumeratą, abyśmy mogli to dzieło prędzej na nasz użytek dostać. — Józef *Zieliński*. Dziedzic dóbr Wolka Słopska.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od F. D. z Hajsyna rs. 2 i od A. B. rs. 1, na złotą lamę przed Cudownym Obrazem MATKI BOZKIEJ w Częstochowie.— Od A. S. rs. 1 kop: 50, i od Z. G. rs. 1, dla kilkodziesięcio-letniego małżeństwa chorobą złożonego, przy rogu ulic Kruczej i Żurawiej Nro 1614.— Od Q. X. kop: 30 dla Piotra *Nowińskiego* pod Nrem 318; kop: 30 dla starca *Zak:* pod Nrem 147, i kop: 40 dla kaleki Józefy *Sroczyńskiej*.— Na intencję pewnego Pana w Częstochowie rozmawiającego z osobami o ćwierć mili oddalonemi od siebie, i dla uwolnienia się od jego znajomości, złożyłem w Redakcji *Kurjera* rs. 1 dla wdowy *Miedz:*.—**

Panie Redaktorze! Widząc wyraźną potrzebę powiększenia funduszu na Szpital Bonifratrów, dołączam i ja z mej strony rs. 1, na ten sam cel, co i Prowizorowie Aptekarscy.— *W.*

W porze Postu Wielkiego, przybywa nam jeszcze jedna zabawa, na cel dobroczynny, w której główny udział przyjmie Panna Paulina *Jorge*, utalentowana Amatorka Fortepjanistka, w towarzystwie młodziutkiego a już w świecie muzykalnym znanego *Chomanowskiego*, w połączeniu dla urozmaicenia zabawy z innemi Amatorami. Zabawa ta muzykalna, na wyłączny dochód sierot Wyznania Ewang:-Augsb:, ma się odbyć w d. 5 b. m. w sali Resursy Nowej, w godzinach wieczornych; która chętnie przychyla się do pozwolenia swej sali, uwzględniając tak szlachetny zamiar koncertantki. Nie można jak tylko wnosić, że Publiczność nasza, tak skora zawsze, jeżeli idzie tylko o podanie ręki niedoli, i w tym razie nie będzie potrzebować przypomnienia. Biletów po rs. 1, dostać można w składach: PP. *Rosenblum*, *Wernitz*, Adolfa *Tock*, *Arnholdt*, *Włodkowskiego*, w składzie sukna i kortów *Nowakowskiego* i u Intendenta Resursy, a w sam dzień koncertu w Resursie przy wejściu. Co do bliższych szczegółów, te przez dzienne afisze ogłoszone zostaną.

Królewsko Saski Nadworny Artysta Dramatyczny Bogumił *Dawison*, (dawniej Artysta Teatrów Warszawskich), rozpoczyna z dniem dzisiejszym szereg gościnnych przedstawień w Teatrze *Fryderyka-Wilhelma* w Berlinie.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Balecie *Faust*, Panny: Karolina *Straus* 12-kroć, Anna *Straus* 6-kroć, PP. Antoni *Tarnowski* 6-kroć i *Puchalski* 3-kroć.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, żądają rs. 5 kop: 45; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 90 kop: 56, wartość kuponu rs. 1 kop: 68⁸/₉; za *listy zastawne* IIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 87, dają 14 kop: 83, wartość kuponu kop: 11²/₃; za *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 111 kop: 58; z r. 1855 żądają 114 kop: 58, warość kuponu rs. 1 kop: 91²/₃.

Dziś i codzień, w *Dolinie Szwajcarskiej*, *muzykalna zabawa*, pod kierunkiem P. K. *Huth*.

ANGLJA. *Londyn, 25go Lutego.* — Podług *Globe*, Parlament dopiero w Poniedziałek wieczór zarządzi nowe wybory, a następnie odroczy się na dni 10 lub 14cie. Oprócz tego jutro wieczorem będzie posiedzenie. — Rada tajna zgromadzi się jutro także dwukrotnie; na jednem zebraniu wychodzący Ministrowie złożą swe pieczęci urzędowe, na drugiem nowi przyjmą takowe.— *Evening Herald* donosi, że Vice-Hrabia *Hardinge*, syn zmarłego Jeneralissimusa, a nie Major *Stuart-Wortley*, jak utrzymuje *Times*, został mianowany Podsekretarzem Stanu w ministerstwie wojny. Wielkim Koniuszym będzie Xiążę *Beaufort*; Trzecim Sekretarzem Skarbu, P. *Corry*; a Podsekretarzem Stanu spraw zagranicznych, Pan *Seymour-Fitzgerald*. — Półurzędowy *Morning-Post* donosi, że trzy wakujące Ordery Podwiązki udzielone zostały Xiążętom: *Wellington* i *Norfolk*, oraz Hr: *Harrowby*. P. *Hayter*, Sekretarz parlamentarny Lorda *Palmerston*, i P. *Griffith*, znakomity Inżenjer Irlandzki, mają otrzymać tytuły Baronetów. Jednocześnie Członek nowego gabinetu, Lord-Kanclerz Sir Fr: *Thesiger*, ma być podniesiony do godności Para. (Neue Pr: Ztg).

Londyn, 26go Lutego, (telegramy). — Obie Izby parlamentarne, po krótkiem posiedzeniu, odroczyły się znowu do Poniedziałku. — Ustępujący Ministrowie, równie jak PP. *Russell*, *Roebuck* i *Bright*, zajęli miejsce po lewej stronie. *Gladstone* i *Graham* usunęli się także od ławki ministerjalnej. (Neue Pr: Ztg).

AZJA. — *Constitutionnel* podaje z Hong-Kong listy datowane 14go Stycznia, a zawierające bliższe szczegóły o pojmaniu do niewoli *Yeha*. Przy osadzeniu Kantonu zostawiono nietkniętem miasto tatarskie, a nie spieszono się zatakiem tem bardziej, że spodziewano się nowych propozycji od *Yeha*. Tak zeszło do 5go Stycznia. Wtedy Konsul Angielski *Parkes*, dowiedział się, że Vice-Król jest ukryty w cyrkule tatarskim. Skoro powzięto dokładną o tem wiadomość, oddział Anglików wpadł do wskazanego domu; straż tatarska zemknęła, a *Yeh* wkrótce wpadł w ręce majtków. Przemienił on wprawdzie suknie z jednym z swych Oficerów, ale poznano go łatwo po wielkiej głowie i kolosalnej tuszy, i przeniesiono w lektyce do kwatery głównej angielskiej. Tu początkowo z wyniosłością zaczął odpowiadać na zadawane mu pytania, ale wnet spokorniał, skoro mu wytłumaczono, że teraz jest niewolnikiem i nie jest w sta-

nie czynić propozycji pokoju. Jest on na pokładzie okrętu admiralskiego *Inflexible* i zachowuje się bardzo skromnie. Tatarski Jenerał, także schwytany, był dowódcą załogi Tatarów. Również pojmano i Burmistrza Kantonu. Kassa Rządu Kantońskiego, znaleziona w rezydencji *Yeha*, zawierała ½ miljona piastrów. (St: Anzeiger).

FRANCJA. *Paryż, 25go Lutego.* — *Monitor* ogłosił istę klas urzędowych, które od 1 Marca, w Poniedziałki, bez zaproszenia oddzielnego, o godzinie 9ej wieczór, w Tuilerjach przyjmowane będą. Na liście tej wymienieni są: Kardynałowie, Ministrowie, Marszałkowie, Admirałowie, Kawalerowie W. Krzyża Legji honorowej, Senatorowie, Deputowani i t. d., wraz z żonami, oraz ich wdowy. — *In: Belge* donosi, że aresztowania uskuteczniono nietylko w Paryżu, ale i po departamentach. W Saint-Remy odkryto podobno bomby explodujące, czy też inne tego rodzaju machiny. — Na tegoroczne wielkie manewra w obozie pod Chalons, wyznaczone są już pułki. Ogólna liczba wojsk tam zgromadzić się mających, wyniesie 50,000 ludzi, czyli dwa razy więcej jak w r. 1857. Rozesłano już zaproszenia do zagranicznych Xiążąt i znakomitych wojskowych. (St: An:).

Paryż, 26 Lutego, wieczór (telegram). — W procesie o zamach z d. 14go Stycznia, wczoraj przesłuchano świadków, a dziś obrońców. Wyrok wydany został: *Orsini, Pieri* i *Rudio*, skazani zostali na karę oznaczoną przeciw mordercom Monarchy, a *Gomez* z powodu łagodzących okoliczności, do robót ciężkich na całe życie. Skazani oddalili się bez żadnej odpowiedzi. (St: An:).

HISZPANJA. *Madryt 20 Lutego.* — Kortezy wczoraj znowu otwarte zostały. Spodziewają się tu przesilenia ministerjalnego. Zdaje się być prawdopodobnem, że przeciwne żywioły polityczne, walczące z sobą ciągle od upadku *O'Donnela*, teraz stoczą stanowczą walkę. (St: Anz:).

TURCJA.— *Konstantynopol, 20 Lutego.* — *Achmet-Fethi* Basza, Wielki Mistrz artylerji, zmarł. W jego miejsce mianowany został *Mehmed-Ruhdi* Basza. — *Mehemed-Dszemil* Bey, przybył tu z Paryża, a Poseł Pruski Jenerał *Wildenbruch* z Tryestu. (St: An:).

WŁOCHY. *Rzym 20 Lutego.*— Znany rzeźbiarz *Albacini* zmarł.— Audytor Roty, *Giammelli*, został przeznaczony na Nuncjusza w Neapolu.— W d. 12 b. m. zmarł Toskański Minister oświaty, Komandor Cosimo *Buonarotti*, potomek Michała Anioła *Buonarotti*. — Dzienniki włoskie donoszą o skonie Xięcia Emila *Barbian* i *Belgiojoso*, Margrabiego *Este* i Hr: *Lugo*, zmarłego bezpotomnie w Medyolanie. Znana Xżna *Belgiojoso*, z domu Margr: *Trivulzio* jest jego żoną. (N. P. Z.).

S Z A R A D A.

Pierwsze trzecie, jak zechcecie,
Różne macie na tym świecie,
Niebezpieczne, miłe, składne,
Lub niezgrabne i szkaradne.
Wszystkie gdy się wcześnie zjawią,
To nam rozkosz wielką sprawią,
Bo tłum *drugich*, jak to Panie,
Pójdą na letnie mieszkanie.
(Zeszła Szarada, *Skałka*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Blumer Jan Ob: z Radoszyc nr 486; Chmielewski Sta: Ob: z Niewiadowa nr 584; Grodzki Maxy: Ob: z Bronisławic nr 2684; Kozłowski Lud: Ob: z Podzamcza nr 414; Laski And: Oby: z Gub: Mińskiej nr 414; Otocki Nikodem Ob: z Pietrzykowa nr 634; Wielopolski Alex: Hr. z Chrobrzy nr 412.

Wyjechali: Bielecki Walenty Ob: do Krzyżanowic; Grognet Karol Kup: do Petersburga; Rodkiewicz Wład: Ob: do Boryszewa; Walewski Jan Ob: do Trojanowic.

Przyjechali koleją żelazną: Bukowski Władysław Rządca dóbr z Gdańska nr 556; Lemaire Kar: Inżen: z Berlina nr 414; Sokołow Barbara Żona Rad: Koleg: z Paryża nr 634.

Wyjechali koleją żelazną: Muchwitz Herm: Baron do Wrocławia; Xżę Oboleński Grzeg: Rad: Dw: do Paryża.

Dziś rano zimna stopni 14. Wczoraj w południe zimna stopni 6. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 4 cali 3.

TEATR WIELKI. Dziś, Bezpłatnie: *Chcę sobie pohulać*. Zakończy Kantata. — Jutro, *Halka*.

W Drukarni Kurjera Warszaws:. — Wolno drukować, d. 19 Lutego (3 Marca) 1858 roku. — Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.